

Sygn. akt XIV C 224/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2022 roku w Pile

sprawy z powództwa **W. P.**

przeciwko (...)

z siedzibą w C.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w C. na rzecz powódki W. P. tytułem zadośćuczynienia kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 maja 2017 r. do dnia zapłaty;
2. W pozostałej części oddala powództwo;
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki 471,25 zł (czteryście siedemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem kosztów procesu.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 224/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2017 roku, który wpłynął do Sądu Rejonowego w Trzciance, powódka W. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w C. na jej rzecz kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 10 maja 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 12 marca 2016 roku w miejscowości Ś. uczestniczyła w wypadku drogowym, w którym doznała obrażeń ciała. W dniu zdarzenia sprawca wypadku posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Po zgłoszeniu przez powódkę szkody oraz roszczeń o wypłatę świadczeń z tytułu poniesionych szkód pozwany, działający przez (...) SA z siedzibą w W., na podstawie decyzji z dnia 18 maja 2016 roku przyznał na rzecz powódki kwotę 5.000 zł. Kolejno na mocy decyzji z dnia 12 września 2016 roku pozwany dopłacił na rzecz powódki kwotę 133,82 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Następnie w dniu 28 grudnia 2016 roku powódce wypłacono kwotę 10,76 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 490,51 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów dojazdów do placówek medycznych. Decyzją z dnia 8 maja 2017

roku wypłacono na jej rzecz dodatkową kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Tym samym łączna wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce wynosiła 18.000 zł. Powódka wskazała, iż na skutek wypadku doznała licznych obrażeń ciała w postaci: niewydolności oddechowej po przebyтым urazie klatki piersiowej, wielomiejscowego złamania żeber II-VI po stronie prawej, stłuczenia płuca prawego, złamania kości krzyżowej lewej, wstrząśnienia mózgu, stłuczenia oka i oczodołu prawego oraz krwiaka okolicy czołowej. W wyniku wypadku nastąpiła utrata zdrowia, co skutkowało koniecznością długotrwałego leczenia. Wypadek całkowicie odmienił dotychczasowe życie powódki. Poza dolegliwościami bólowymi, zdarzenie to wpłynęło znacząco na pogorszenie jej kondycji psychicznej. Powyższe jej zdaniem uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem (k.1-16).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany przyznał, że uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 12 marca 2016 roku i wypłacił powódce łącznie 18.000 zł, a zatem w jego ocenie szkoda została w pełni zrekompensowana (k.144-146).

Pismem procesowym z dnia 7 grudnia 2018 roku powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 132.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (k.295-297).

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2022 roku Sąd Rejonowy w Trzciance uznał się niewłaściwym rzeczowo i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu XIV Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w Pile jako właściwemu do jej rozpoznania (k.589).

Na rozprawie dnia 25 października 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (k.600-601).

Sąd ustalił co następuje:

Powódka W. P. urodziła się (...). W dzieciństwie przeszła zapalenie płuc. Posiada wykształcenie techniczne, z zawodu jest technikiem rolnikiem. W 2016 roku powódka nie pracowała i pobierała świadczenie przedemerytalne. Wraz ze swoim mężem T. P. (1), z którym od 29 czerwca 2014 roku pozostawała w związku małżeńskim, mieszkała w W. przy Placu (...). Powódka wiodła szczęśliwe i ustabilizowane życie. Była osobą wesołą i w pełni sprawną. Wraz z mężem lubiła wychodzić na spacerować oraz spotykać się ze znajomymi. Poza problemami z tarczycą, nie miała żadnych innych poważniejszych dolegliwości. Powódka sporadycznie „popalała” papierosy.

W dniu 12 marca 2016 roku W. P. w miejscowości Ś., jako pasażerka samochodu osobowego marki M. o numerze rejestracyjnym (...) brała udział w wypadku drogowym. T. P. (1), kierujący pojazdem na skrzyżowaniu ulic nie zastosował się do znaku „stop” i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się pojazdowi marki M. o nr rejestracyjnym (...), kierowanym przez D. K., czym doprowadził do zderzenia się pojazdów. W wyniku tego zdarzenia powódka oraz drugi pasażer samochodu marki M. F. M. zostali ranni. W chwili wypadku W. P. miała 60 lat. W sprawie wypadku Komenda Powiatowa Policji w C. wszczęła dochodzenie, które na mocy postanowienia z dnia 27 maja 2016 roku zostało umorzone, z uwagi na brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej.

Sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzona polisą nr (...).

Bezpośrednio po wypadku powódka trafiła do Szpitala (...) w P. na Oddział (...), gdzie przebywała do 25 marca 2016 roku. Podczas pobytu na oddziale stwierdzono u niej niewydolność oddechową po przebyтым urazie klatki piersiowej, wielomiejscowe złamanie żeber II-VI po stronie prawej, stłuczenie płuca prawego, złamanie kości krzyżowej lewej, wstrząśnienie mózgu, krwiaka w okolicy czołowej prawej i stłuczenie oka i oczodołu prawego. W. P. została poddana licznym badaniom specjalistycznym m.in. TK głowy, TK kręgosłupa odcinka szyjnego, piersiowego i lędźwiowo krzyżowego, TK klatki piersiowej, TK jamy brzusznej, RTG klatki piersiowej. Wdrożono również leczenie farmakologiczne oraz rehabilitację oddechową.

Z zaleceniami kontroli w Poradni Okulistycznej, (...), siadania w granicach tolerancji bólowej, pionizacji po upływie 3-4 tygodni o kulach łokciowych, wykonania kontrolnego TK płuc po upływie 3 miesięcy, leczenia farmakologicznego, w dniu 25 marca 2016 roku powódka została wypisana ze szpitala.

Po wypisaniu ze szpitala, W. P. postępowała według zaleceń lekarzy. Odbywała wizyty kontrolne i zażywała leki.

Podczas zalecanej wizyty kontrolnej w dniu 13 kwietnia 2016 roku powódka uzyskała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne.

Zespół (...) w C. w dniu 29 lipca 2016 roku wystawił powódce zaświadczenie, z którego wynika, że cierpi ona na zespół po wstrząśnieniu mózgu. Stwierdzono wówczas, iż kobieta wymaga wsparcia psychoterapeutycznego oraz opieki poradni zdrowia ogólnego.

W okresie od 24 sierpnia 2016 roku do 14 września 2016 roku powódka przebywała w (...) SA w P. celem odbycia cyklu leczenia usprawniającego. Wówczas odbywała zabiegi, takie jak basen, inhalacje złożone lekowe, kąpiel kwasowęglowa, magnetronik, masaż (...); masaż perełkowy oraz okład borowinowy częściowy. Przy wypisie zalecono dalsze leczenie u Lekarza Rodzinnego, okresową opiekę (...) oraz dalszą rehabilitację.

W dniu 6 grudnia 2016 roku, podczas kontroli w Poradni (...), powódka otrzymała skierowanie do pracowni diagnostycznej, w celu przeprowadzenia badania TK płuc z kontrastem oraz RTG klatki piersiowej. Ponadto W. P. poddała się badaniu spirometrycznemu.

Powódka podjęła również specjalistyczne leczenie neurologiczne w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w D., a ze względu na występujące reakcje na ostry stres, lęki przed jazdą samochodem oraz spotkaniami z ludźmi korzystała z opieki lekarza psychiatry.

W. P. za pośrednictwem firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. zgłosiła pozwanemu szkodę, wzywając do wypłaty na jej rzecz kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany na mocy decyzji z dnia 18 maja 2016 roku wypłacił powódce kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Kolejno na mocy decyzji z dnia 12 września 2016 roku pozwany dopłacił na rzecz powódki kwotę 133,82 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Następnie w dniu 28 grudnia 2016 roku powódce wypłacono kwotę 10,76 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 490,51 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów dojazdów do placówek medycznych. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, decyzją z dnia 8 maja 2017 roku wypłacono na jej rzecz dodatkową kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany na podstawie orzeczeń lekarzy orzeczników ustalił, iż powódka posiada trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 4%. Stwierdzono, iż w następstwie wypadku powódka m.in. posiada pourazowe bóle, zawroty głowy, zaburzenia nerwicowe i lękowe, ma lewostronny, pourazowy zespół bólowy korzeniowo – udowy, wymaga leczenia specjalistycznego, w tym niewykluczone, że psychoterapii, tkliwą na ucisk miednicę w okolicy lewego talerza kości biodrowej, bolesność palpacyjną w okolicy krętarza większego uda po stronie przedniej w 1/3 bliższej, wymaga stałej kontroli neurologicznej z powodu możliwości wystąpienia padaczki pourazowej, posiada zespół bólowy uciskowy okolicy czołowej ze względu na krwiaka nadczepcowego, bóle przy chodzeniu w odcinku L-S po stronie prawej, bóle klatki piersiowej przy oddychaniu, ze względu na stłuczenie płuca prawego szybko się męczy. Na okoliczność dokonanych przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki oraz wysokości uszczerbku na zdrowiu przeprowadzona została opinia konsultanta medycznego pozwanego. W opinii z dnia 25 kwietnia 2017 roku lekarz orzecznik ortopeda i traumatolog stwierdził, iż trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 11%.

Wypadek z 12 marca 2016 roku ograniczył aktywność życiową powódki. Po powrocie do domu, W. P. przez długi czas nie chodziła, głównie leżała, bądź pozostawała w pozycji półsiedzącej. Powódka wymagała pomocy w codziennych czynnościach związanych z jedzeniem, ubieraniem się, myciem, czy załatwianiem potrzeb fizjologicznych. Taką pomoc uzyskiwała od najbliższych członków rodziny, szczególnie od męża. W czasie rekonwalescencji powódka skarżyła

się na ciągle i wzmożone dolegliwości bólowe, które najsilniejsze były w okresie pierwszych dwóch miesięcy po wypadku. W związku z tym zażywała silne leki. Wykonywanie ruchów było bolesne. Towarzyszył jej silny dyskomfort przy poruszaniu się, szczególnie przy obracaniu, spowodowany uszkodzeniem żeber. Konieczne okazało się również stosowanie środków przeciwzkrzepowych, które powódka podawała sobie samodzielnie w formie zastrzyków. Kobieta miała problemy ze snem, zaburzenia pamięci. W. P. poruszała się o kulach.

Doznane przez powódkę obrażenia wpływały niekorzystnie również na jej stan psychiczny. Kobieta odczuwała przygnębienie, obniżony nastrój, niepokój. W. P. wycofała się z życia towarzyskiego, stała się zamknięta i nerwowa. Ponadto bała się jazdy samochodem. Po wypadku korzystała z terapii psychiatrycznej w celu niwelacji stanów lękowych i poprawy zdolności adaptacyjnych oraz zażywała leki.

Na skutek wypadku z dnia 12 marca 2016 roku aktualnie powódka:

- cierpi na obustronny niedosłuch czuciowo – nerwowy średniego stopnia, osłabienie czynności prawego błędnika;
- posiada bliznę pourazową w okolicy skroniowej prawej w kształcie gwiazdy;
- utrzymują się u niej objawy cerebastemii (nerwicy) pourazowej;
- ma tkliwość w okolicy czołowej i w szczycie głowy po stronie prawej oraz w okolicy krzyżowej kręgosłupa;
- posiada dyskretnie wyszczuploną prawą obręcz barkową;
- ze względu na ból, ma trudności z podniesieniem ręki do góry;
- miewa bóle i zawroty głowy;
- miewa okresowe uczucia braku powietrza, duszność wysiłkową, zaburzenia wentylacji typu obturacyjnego;
- w polu środkowym prawym i rzucie wnątki prawej żeber ma zwapniałe guzki o średnicy do 8mm.
- ze względu na przebyty wielonarządowy uraz posiada zwiększone prawdopodobieństwo ujawnienia się żylnej choroby zakrzepowo–zatorowej lub zatorowości płucnej;

Powódka odczuwa dyskomfort i drętwienie głowy, w okolicy, w której miała krwiaka. W dalszym ciągu nie korzysta w pełni z życia towarzyskiego. Ponadto przejawia pesymistyczne nastawienie do życia. W wyniku doznanych obrażeń u powódki nadal występują dolegliwości bólowe, nasilające się przy zmianie pogody, a także zaburzenia równowagi, kłopoty z pamięcią, koszmary sennie. Stan sprawności fizycznej powódki poprawił się, ale mimo to w dalszym ciągu nie jest w stanie wykonywać niektórych czynności. Powódka zażywa leki na uspokojenie, pamięć i sen, a ze względu na niedosłuch, nosi aparat słuchowy. W. P. całkowicie zrezygnowała z jazdy samochodem, a w dalsze trasy, jak choćby na wizyty kontrolne u lekarzy specjalistów jeździ pociągiem.

Aktualnie stan psychiczny powódki jest względnie wyrównany, ale proces leczenia winien być kontynuowany, do czego powódka się stosuje. Stan zdrowia psychicznego powódki nieznacznie ogranicza jej codzienną egzystencję. Powódka cierpi na astmę oskrzelową, jednakże schorzenie to jest niezależne od wypadku. Z punktu widzenia laryngologicznego proces leczenia powódki uznać należy za zakończony.

/postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 27.05.2016r. (k.19-20), dokumentacja medyczna powódki (k.21-82v.), wydruki zdjęć (k.83-91), ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 04.04.2016r. (k.92-95), decyzja z dnia 18.05.2016r. (k.96-100v.), decyzja z dnia 25.10.2016r. (k.101-101v.), decyzja z dnia 28.12.2016r. (k.102-103), decyzja z dnia 08.05.2017r. (k.106-106v.), pismo powódki z dnia 07.03.2018r. z załącznikami (k.155-161), pismo procesowe powódki z dnia 23.11.2018r. (k.272-275), pismo procesowe powódki z dnia 04.12.2018r. z załącznikami (k.290-293), pismo procesowe powódki z dnia 07.12.2018r. (k.295-297), pismo procesowe powódki z dnia 20.03.2019r. z załącznikami (k.324-326), pismo procesowe powódki z dnia 24.06.2019r. (k.347-348), pismo

procesowe powódki z dnia 13.01.2020r. z załącznikami (k.391-448), pismo procesowe powódki z dnia 11.05.2020r. (k. 470-471), pismo powódki z dnia 01.06.2020r. z załącznikami (k.475-479), pismo powódki z dnia 22.02.2021r. z załącznikami (k.562-564), opinia prof. zw. dr hab. med. J. M. z dnia 27.06.2018r. (k.205-218), opinia biegłego A. T. z dnia 04.10.2018r. (k.228-232), opinia biegłego M. S. z dnia 23.10.2018r. (k.237-244), opinia uzupełniająca J.T. M. z dnia 30.12.2018r. (k.300-301), opinia sądowo- psychiatryczna uzupełniająca z dnia 24.01.2019r. (k.312-313), opinia uzupełniająca M. S. z dnia 15.05.2019r. (k.331-333), opinia biegłego dr M. R. z dnia 16.11.2019r. (k.364-367v.), opinia uzupełniająca z dnia 27.03.2020r. (k.457-458), opinia dr n.med. J. O. z dnia 02.08.2021r. (k.572-574), zeznania świadka T. P. (k.179-181), przesłuchanie powódki (k.181-183 w zw. z k. 600v.-601)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów :

Powyżej ustalony stan faktyczny zasadniczo nie budził wątpliwości. W większości był on bowiem bezsporny między stronami. Nie kwestionowano faktu zaistnienia wypadku, zawarcia umowy ubezpieczenia OC i jej treści. Różnica stanowisk dotyczyła przede wszystkim kwestii zasadności i wysokości dochodzonych roszczeń.

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty nie wzbudziły wątpliwości co do ich prawdziwości i autentyczności, a ich wartość dowodowa nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd także nie stwierdził w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności mogących podważać zaufanie do nich.

T. P. (1) był mężem powódki. Świadek, podczas rozprawy dnia 12 kwietnia 2018 roku zeznawał w sposób wiarygodny i rzetelny. Jako osoba najbliższa powódce, był bezpośrednim świadkiem jej codziennego życia po wypadku oraz przeżywanego przez nią stanu emocjonalnego i fizycznego. Świadek pomagał powódce w codziennych czynnościach życiowych, był zatem najlepiej zorientowany w zakresie jej przeszłych dolegliwości.

Za wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy uznać należało opinię sporządzoną przez biegłego prof. zw. dr hab. med. J. M.. Biegły jest neurologiem i został powołany w celu zbadania pod kontem neurologicznym wpływu wypadku z dnia 12 marca 2016 roku na stan zdrowia powódki. Zdaniem Sądu biegły w pełni wywiązał się z postawionego mu zadania i sporządził opinię, która udzieliła odpowiedzi na pytania zawarte w tezach dowodowych postanowienia o powołaniu biegłego. Opinia została przez biegłego szczegółowo uzasadniona. Była rzetelna, spójna i zrozumiała. Do opinii tej zastrzeżenia złożyła powódka, wobec czego sporządzona została przez biegłego opinia uzupełniająca, która również nie wzbudziła wątpliwości, co do swojej merytorycznej poprawności, jak też, co do strony formalnej (sposób skonstruowania opinii, język opinii użyty przez biegłego).

Na okoliczność ustalenia skutków wypadku w sferze zdrowia psychicznego powódki, Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego w dziedzinie psychiatrii lek. med. A. T. (2). Obie opinie, w tym uzupełniająca, sporządzone zostały w sposób dokładny przez stałego biegłego sądowego, a więc specjalistę dysponującego dużą wiedzą i doświadczeniem w swojej dziedzinie wiedzy. Opinie udzieliły precyzyjnych odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych. Zostały sporządzone w sposób rzetelny i wyczerpujący. Są logiczne i zrozumiałe. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w nich wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków.

Podobnie Sąd ocenił opinie wykonane przez biegłego z zakresu chirurgii M. S.. Zostały one zdaniem Sądu sporządzone w sposób fachowy i kompetentny przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalną. Wnioski opinii oraz przebieg rozumowania biegłego zostały przez niego należycie uzasadnione.

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia sądowa dr M. R., który jest pulmonologiem. Istotność opinii polegała na tym, iż pozwoliła ona na uczynienie dokładnych ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki. Opinia została zdaniem Sądu sporządzona w sposób fachowy i była zdaniem Sądu wartościowym dowodem w części dotyczącej obrażeń doznanych przez powódkę w wypadku. Udzieliła odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych zawartych w postanowieniu dowodowym. Opinia uzupełniająca sporządzona przez biegłego była czytelna i zrozumiała. Biegły podtrzymał swoją dotychczasową opinię. Wbrew zarzutom powódki Sąd uznał powyższy dowód jako pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd przeprowadził również dowód z opinii biegłej dr n.med. J. O., która jest otolaryngologiem. Opinia ta była spójna, logiczna i w pełni wiarygodna. Sporządzona została po wnikliwej analizie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i była zgodna z zasadami wiedzy fachowej. Ponadto była wyczerpująca i dostarczyła odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniu dowodowym Sądu.

Z oczywistych względów dowód z przesłuchania stron Sąd ograniczył tylko do zeznań powódki. Sąd miał na uwadze, że strony są osobami bezpośrednio zainteresowanymi wynikiem procesu, dlatego też ich zeznania muszą być dokładnie weryfikowane, przede wszystkim przez konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Po takiej ich ocenie, zeznania powódki Sąd uznał za wiarygodne. Jej wypowiedzi były spójne, logiczne, sumienne i rzeczowe oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Przedstawione przez powódkę okoliczności tworzą spójny stan faktyczny. W. P. w sposób szczegółowy opisała przebieg swojego leczenia oraz rehabilitacji powypadkowej. Opisała również dolegliwości, z którymi musi borykać się do chwili obecnej. Powódka przedstawiła również różnicę pomiędzy standardem życia, przed wypadkiem, a życiem obecnym.

Sąd na podstawie art. 235 (2) § 1 pkt 2 i 5 k.p.c pominął wniosek dowodowy strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii innego biegłego z zakresu pulmonologii uznając go za zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Ponadto na podstawie art. 240 w związku z art. 235 (2) § 1 pkt 2 i 5 k.p.c uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 21 lipca 2021 roku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej i postanowił dowód ten pominąć.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka dochodziła od pozwanego ubezpieczyciela roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za wynikłą z jego ruchu szkodę w postaci uszkodzenia ciała.

Odpowiedzialność cywilna pozwanego (...) z siedzibą w C. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu osobowego marki M. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował sprawca wypadku komunikacyjnego, ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem tego pojazdu.

Do szkody tej będą miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Według art. 35 ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Według art. 36 ust. 1 zd. 1 ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę powódki. W toku procesu nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności i nie budziła ona wątpliwości.

Spór pomiędzy stronami koncentrował się na rozmiarze należnych W. B. - P. świadczeń z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania na skutek wypadku z dnia 12 marca 2016 roku. Strony były zgodne, że powódce wypłacono z tytułu zadośćuczynienia kwotę 18.000 zł.

Na podstawie analizy sprawy, Sąd podzielił pogląd powódki, że wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jest zbyt niska w zestawieniu z konsekwencjami wypadku, doznanymi obrażeniami ciała i cierpieniem jakich doznała.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które mogą wystąpić w przyszłości. Istotna jest także trwałość tych cierpień oraz waga ich ujemnych skutków spowodowanych w psychice poszkodowanego. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII).

Strona powodowa ostatecznie żądała zadośćuczynienia w wysokości 132.000 zł ponad to, co już otrzymała.

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W judykaturze i doktrynie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność, skutki doznanych urazów, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Nie istnieją przy tym żadne „tabele” ani inne „normy” wyznaczające kwoty, jakie sądy powinny przyznawać osobom, które doznały krzywdy w związku z uszkodzeniem ciała i doznaniem rozstroju zdrowia. Jedyną sensowną metodą wydaje się porównywanie poszczególnych stanów faktycznych i przyznanych kwot zadośćuczynienia w tych sprawach z przypadkiem rozpatrywanym w danej sprawie. Przyznawane są kwoty od kilku do kilkunastu tysięcy złotych w sytuacji, gdy uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia nie spowodował trwałych skutków, do kilkuset tysięcy, gdy poszkodowany wskutek wypadku stał się osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, niesamodzielną, nierzadko wymagającą stałej opieki do końca życia. Podchodząc do sprawy pod tym kątem, stwierdzić należy, że przypadek powódki jest przypadkiem pośrednim.

Uraz doznany przez powódkę 12 marca 2016 roku z pewnością nie należał do błahych. W wyniku zdarzenia powódka doznała niewydolności oddechowej po przebytych urazie klatki piersiowej, wielomiejscowego złamania żeber II – VI po stronie prawej, stłuczenia płuca prawego, złamania kości krzyżowej lewej, wstrząśnienia mózgu, krwiaka w okolicy czołowej prawej i stłuczenia oka i oczodołu prawego. W toku leczenia zastosowano leczenie zachowawcze oraz usprawniające. W. P. przeszła intensywną rehabilitację. Przez pewien okres po wypadku powódka nie była do końca sprawna i była niesamodzielną. Wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Natężenie związanego z doznaniem urazem bólu było największe bezpośrednio po wypadku. Następnie ulegało stopniowemu zmniejszeniu. Obecnie poziom bólu niekiedy nadal jest dokuczliwy w sytuacjach zmiany pogody. Z spośród utrzymujących się dolegliwości, największy negatywny wpływ na jej obecny komfort fizyczny mają skutki uszkodzenia żeber. Istnieje ryzyko i zwiększone prawdopodobieństwo ujawnienia się żylnej choroby zakrzepowo – zatorowej lub zatorowości płucnej. Ponadto powódka cierpi na obustronny niedosłuch czuciowo – nerwowy średniego stopnia, osłabienie czynności prawego błędnika oraz miewa zawroty głowy. Z opinii biegłego pulmonologa wynika, iż

astma oskrzelowa, która została u powódki rozpoznana po około pół roku po wypadku nie jest schorzeniem od niego zależnym. Wskazać należy, iż powódka paliła papierosy. Ponadto po przebytych urazie klatki piersiowej i stłuczeniu płuca powódka jest wyleczona. Zdaniem biegłego neurologa z kolei powódka po wypisaniu ze szpitala nie wymagała pozostawania pod kontrolą neurologa.

Powódka doznała również cierpień psychicznych. Wypadek stanowił dla niej ciężkie przeżycie i stał się źródłem stresu, który miał negatywny wpływ na jej psychikę. Powódka stała się nerwowa i przygnębiona. Miewała stany lękowe. Ze względu na niepewność i negatywne wspomnienia powódka ma obawy co do bezpieczeństwa podczas jazdy samochodem i w związku z tym porusza się pociągami. W. P. wycofała się z życia towarzyskiego. Większość wolnego czasu spędza w samotności. Ograniczyła spotkania z przyjaciółmi i spaceru.

Podsumowując, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, Sąd wziął pod uwagę odczuwane przez nią cierpienia zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Sąd uwzględnił cierpienia psychiczne powódki związane z trudnościami w wykonywaniu czynności życia codziennego i skutkującymi koniecznością korzystania z pomocy najbliższych jej osób w początkowym okresie po wypadku. W wyniku wydarzenia z 12 marca 2016 roku nastąpiło ograniczenie dotychczasowej aktywności życiowej powódki.

Skutki wypadku dla W. P. należy ocenić jako poważne, jednak nie tragiczne, jak ma to miejsce w przypadku osób dotkniętych trwałym kalectwem, które uniemożliwia im samodzielne życie. W ocenie Sądu, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia, a przy tym przystającą do rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa jest kwota 63.000 zł. Jest to suma niebagatelna, znacząca, z drugiej strony nie jest to suma nadmierna, przesadzona. Biorąc pod uwagę, że powódce wypłacono już tytułem zadośćuczynienia łącznie 18.000 zł, zasądzono od pozwanego na jej rzecz tytułem „dopłaty” do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 45.000 złotych, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Pozwany wydając decyzję w dniu 8 maja 2017 roku, w której merytorycznie ustosunkował się do zgłoszonego żądania, miał możliwość oceny krzywdy doznanej przez powódkę i przyznania jej odszkodowania w wysokości odpowiadającej przepisom prawa i zasadom słuszności. Co najmniej więc od tego dnia pozostawał w opóźnieniu. Powódka wnosila o zasądzenie odsetek za opóźnienie od dnia 10 maja 2017 roku a zatem zasadnym było ustalenie początkowego biegu odsetek właśnie w tym dniu.

W pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione, o czym orzekł w punkcie 2 wyroku.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki określone

w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Zgodnie z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powódka domagała się ostatecznie od pozwanego kwoty 132.000 zł. Zasądzono kwotę 45.000 zł. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w 34%. Powódka ma więc prawo żądać od pozwanego zwrotu 34 % poniesionych przez siebie kosztów procesu i jednocześnie jest obowiązana zwrócić pozwanemu 66 % kosztów przez niego poniesionych.

Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu – 1.250 zł, wpłacone przez powódkę i wykorzystane zaliczki na poczet opinii biegłych – 5.234,38 zł, wynagrodzenie radcy prawnego – 5.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łącznie: 11.901,38 zł.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Zgodnie z wynikiem sprawy, powódce należy się 34% poniesionych przez nią kosztów procesu czyli kwota 4.046, 47 zł. Pozwanemu zgodnie z wynikiem procesu należy się 66 % kosztów przez niego poniesionych, czyli kwota 3.575,22 zł. Po wzajemnym obrachunku tych kwot, tytułem kosztów procesu należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 471,25 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński